

Borodziej, Włodzimierz

"Fremdabeiter. Politik und Praxis des
"Ausländer-Einsatzes" in der
Kriegswirtschaft des Dritten Reiches",
Ulrich Herbert, Bonn 1985 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 78/4, 834-835

1987

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Paweł Ogorodnikow, *Dziennik więźnia*, oprac. Włodzimierz Dżakow i Jurij Sztakelberg, PWN, Warszawa 1986, s. 599, ilustr.

Przedmiotem edycji są zapiski członka rewolucyjnej organizacji oficerów rosyjskich, który po rozstrzelaniu w czerwcu 1862 r. Jana Arnholdta, Piotra Słiwickiego i Franciszka Rostkowskiego został aresztowany za zorganizowanie nabożeństwa żałobnego ku ich czci i spędził przeszło rok w Cytadeli Warszawskiej oraz w kazamatach twierdzy modlińskiej. Po raz pierwszy ukazały się one w niepełnej, ocenzonej wersji w 1882 r. na łamach czasopisma „Istoriczeskij Wiestnik”; obecnie zostały udostępnione w oparciu o rękopis przechowywany w Państwowej Bibliotece Publicznej im. Sałtykowa-Szczedrina w Leningradzie.

Śród tekstów powstałych w celach więziennych i przemyconych później na wolność dziennik Ogorodnikowa jest bodajże najobszerniejszym i najbardziej szczerym. Pozbawiony jest w zasadzie walorów literackich, które zapewniły rozgłos wspomnieniom Silvio Pellico czy — by sięgnąć po przykład polski — Henryka Kamieńskiego, spisanych po uwolnieniu ich autorów i z myślą o publikacji. Cenny jest ze względu na drobiazgową dokumentację życia codziennego więźniów, poczynań strażników, szykan podyktowanych regulaminami i stosowanych samowolnie. Stanowi szkic postaw politycznych i czysto ludzkich. Wiele miejsca poświęcił Ogorodnikow swym polskim współtowarzyszom niedoli, w stosunku do których deklarował solidarność i współczucie, z oburzeniem komentując metody stosowane wobec nich przez carskie wojsko i żandarmerię.

„Dziennik więźnia” przynosi nieco nowych szczegółów faktograficznych, np. odnoszących się do Zygmunta Padlewskiego (s. 314—316). Skądinąd Ogorodnikow, odizolowany od świata zewnętrznego odnotował też sporo fałszywych pogłosek, stąd też jego zapiski winny być wykorzystywane ostrożnie. Jest też oczywiste, że z obawy przed przechwyceniem ich przez władze więzienne podlegały one autocenzurze, obejmującej jednak wyłącznie działalność konspiracyjną nie zaś warstwę ocen i sądów o rzeczywistości Rosji i Królestwa Polskiego w latach sześćdziesiątych XIX w.

Wydawcy włożyli ogromny trud w odczytanie tekstu, pisanego z racji okoliczności w których powstał drobnym, niewyraźnym pismem, pełnego skrótów i opuszczeń. W komentarzu i przypisach wykorzystali m.in. materiały archiwalne. W obszernym wstępie zrekonstruowali biografię Ogorodnikowa, który po uwolnieniu w 1864 r. był m.in. urzędnikiem kolejowym; odbył też podróże do Stanów Zjednoczonych i Persji i ogłosił relacje z nich. Całości dopełnia przedmowa Stefana Kieniewiczza, w której zwrócono uwagę na wartość źródłową „Dziennika” i ukazano jego autora na tle współpracy rosyjskich rewolucjonistów i polskiej lewicy powstańczej.

A. S.

Ulrich Herbert, *Fremdarbeiter, Politik und Praxis des „Ausländer-Einsatzes“ in der Kriegswirtschaft des Dritten Reiches*, Verlag J. H. W. Dietz Nachf., Bonn 1985.

Intensywność badań nad III Rzeszą, przesył historią polityczną, autentyczne zapotrzebowanie i moda na historię społeczną uwidoczniły się w ostatnich latach sporą liczbą publikacji o cudzoziemcach w Niemczech podczas II wojny światowej. Doktorat Ulricha Herberta, oparty na imponującej kwerendzie archiwalnej i ogromnej literaturze przedmiotu, dotyczy tej materii. Autor pokazuje problem robotników przymusowych jako wypadkową działań władz politycznych.

przesłanek gospodarczych, postaw Niemców i reakcji samych robotników. Herbert precyzyjnie rekonstruuje historię zagadnienia: antecedencje z I wojny światowej i okresu międzywojennego, stopy i cele rekrutacji siły roboczej, próby unormowania sytuacji i nowe problemy stąd wynikające, wahania władz i nacisk kół gospodarczych, formy represji i zachęty, rolę poszczególnych ośrodków decyzyjnych III Rzeszy, różnice w położeniu robotników ze wschodniej i z zachodniej Europy na tle sytuacji w rozmaitych gałęziach gospodarki.

Herbertowi udało się odtworzyć nie tylko fakty, ale i ukazać wzajemne wpływy czynników, kształtujących codzienne życie robotników przymusowych. Podstawowym walorem książki jest przekonujące połączenie wątków politycznych i społecznych: wyobrażenia i dyrektywy władz zderzają się z realnymi, często nieprzewidywanymi przez Berlin wymogami gospodarczymi i społecznymi, wielomilionowa masa obcej ludności stwarza problemy, których władze nie mogą rozwiązać wyłącznie przez represje, gdyż rolnictwo i przemysł niemiecki skazane są na coraz większy dopływ nieniemieckiej siły roboczej. Setki regulacji i zarządzeń — nierzadko sprzecznych — świadczą, w jak wielkiej mierze narodowo-socjalistyczny wariant *social engineering* był improwizacją, objawiającą skutki nieprzewidziane przez siłę sprawczą.

Książka definitywnie przekreśla kolejny element stereotypu III Rzeszy jako monolitycznego egzekutora ideologii narodowo-socjalistycznej. Pokazuje jednak również, że polityka społeczno-gospodarcza reżimu miała dalekosiężne skutki, inicjowała trwałe zmiany w strukturze zatrudnienia Niemców, wpływała — w różny sposób — na postawę społeczeństwa wobec obcych. Obszerne fragmenty pracy poświęcono sprawom polskim. Można sobie tylko życzyć, by fakt ten skłonił naszych wydawców do przełożenia tej błyskotliwej książki, która naprawdę wnosi coś nowego do obrazu III Rzeszy i jej ofiar.

W. B.

Wolfgang Jacobmeyer, *Von Zwangsarbeiter zum Heimatlosen Ausländer. Die Displaced Persons in Westdeutschland 1945—1951*. „Kritische Studien zur Geschichtswissenschaft” 65, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 1985.

Habilitacja Wolfganga Jacobmeyera stanowi niejako drugi tom omówionego powyżej studium Herberta. Na podstawie nieznanych dotychczas archiwaliów, proweniencji przede wszystkim amerykańskiej i brytyjskiej, autor podejmuje problem losów około 6,5 milionowej rzeszy byłych robotników przymusowych i więźniów, wyzwolonych wiosną 1945 r. na terytorium Niemiec. Brytyjczycy i Amerykanie liczyli początkowo, że możliwa będzie rychła repatriacja tzw. *displaced persons* do krajów pochodzenia. Nadzieje te spełniły się wypadku dipisów z Europy zachodniej, z innych przyczyn (porozumienia międzyalianckie z okresu wojny) także w wypadku obywateli radzieckich, deportowanych w 1945/46 r. w dużej mierze przy użyciu przymusu. Już pod koniec 1945 r. stawało się jednak jasne, że nadciągająca Zimna Wojna skłoni część dipisów — przede wszystkim liczną grupę polską — do wyboru trwałej emigracji. Tymczasem alianci nie byli przygotowani do stawienia czoła problemom, jakie stwarzały setki tysięcy ludzi wykorzenionych, często chorych i — w wyniku przeżyć wojennych — zdemoralizowanych. Gdy w 1946 i 1947 r. tempo repatriacji spadło do wielkości szczytkowych, powstała konieczność dania ofiarom wojny innej szansy na powrót do normalnego życia. Drogą tą okazał się program masowych przesiedleń, na pierwszym miejscu